

Mgr Katarzyna Kras
Wydział Medycyny Weterynaryjnej
Katedra Anatomii i Histologii Zwierząt

W dniach 8–12 czerwca 2026 roku odbyłam mobilność szkoleniową Erasmus+ na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu w Lublanie. Głównym celem mojego wyjazdu było poznanie metod wykorzystywanych w badaniach tkanki kostnej, przede wszystkim sposobów przygotowania materiału do badań histologicznych oraz wykonywania badań biomechanicznych. Pobyt był również okazją do zobaczenia jak wygląda codzienna praca w zagranicznej jednostce naukowej, porównania stosowanych tam metod z naszymi oraz wymiany doświadczeń z pracownikami wydziału.

Wydział Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu w Lublanie jest jedynym wydziałem weterynaryjnym w Słowenii i zajmuje się zarówno kształceniem przyszłych lekarzy weterynarii, jak i prowadzeniem badań naukowych. Podczas pobytu miałam możliwość zobaczenia laboratoriów i wykorzystywanej w nich aparatury, a także poznania organizacji pracy zespołu, który mnie gościł. Szczególnie ciekawe było dla mnie porównanie procedur stosowanych w Lublanie z tymi, z których korzystamy na co dzień w naszej jednostce. Mimo że wiele etapów pracy jest podobnych, różnice w sposobie przygotowania materiału czy organizacji poszczególnych procedur mogą mieć duże znaczenie dla końcowych wyników.

Znaczna część szkolenia dotyczyła przygotowania tkanki kostnej do badań histologicznych. Mogłam prześledzić cały proces opracowania materiału – od pobrania i utrwalenia próbek, przez odwapnianie, aż po zatapianie materiału w parafinie, wykonywanie skrawków i przygotowanie ich do oceny mikroskopowej. Szczególnie dużo uwagi poświęciliśmy procesowi odwapniania kości i doborowi odpowiedniej metody. Miałam możliwość poznania stosowanych na miejscu procedur oraz omówienia ich zalet i ograniczeń. Było to dla mnie szczególnie wartościowe, ponieważ sposób przygotowania tkanki kostnej ma duży wpływ na jakość uzyskanych preparatów. Mogłam również porównać poszczególne etapy z procedurami, które znam z własnej pracy, i przedyskutować praktyczne problemy pojawiające się podczas pracy z tkanką kostną. Ważną częścią pobytu były także badania biomechaniczne kości. Miałam możliwość zapoznania się ze sposobem przygotowania materiału oraz wykonywania testu trójpunktowego zginania stosowanym w jednostce przyjmującej. Ponieważ metoda ta jest również wykorzystywana w mojej pracy, szczególnie cenne było dla mnie porównanie stosowanych procedur, sposobu przygotowania próbek oraz podejścia do analizy uzyskiwanych wyników. Pozwoliło mi to poszerzyć dotychczasową wiedzę i wymienić doświadczenia dotyczące praktycznych aspektów prowadzenia tego typu badań.

Dużą wartością wyjazdu były również rozmowy z pracownikami wydziału. W czasie wspólnej pracy mogliśmy na bieżąco omawiać stosowane metody, ich mocne i słabe strony oraz problemy, które mogą pojawić się podczas prowadzenia doświadczeń. Pozwoliło mi to spojrzeć na część dobrze znanych mi procedur z nieco innej perspektywy i poznać rozwiązania stosowane w innym ośrodku. Taka bezpośrednia wymiana doświadczeń była dla mnie jednym z najważniejszych elementów całej mobilności.



Fot. 1. Wprowadzenie do obróbki histologicznej materiału



Fot. 2. Prezentacja gotowego preparatu histologicznego znakowanego kodem QR

Pobyt w Lublanie był również okazją do poznania samego miasta i zobaczenia, jak wygląda codzienne życie w Słowenii. Lublana jest stosunkowo niewielką stolicą, dzięki czemu szybko można się w niej odnaleźć. Centrum jest zwarte i większość najważniejszych miejsc można bez problemu odwiedzić pieszo. Miasto jest spokojne, czyste i bardzo zielone, a poruszanie się po nim jest łatwe również bez samochodu. Komunikacja miejska opiera się przede wszystkim na autobusach, w których przejazdy można opłacać za pomocą karty lub aplikacji Urbana. Bardzo popularnym środkiem transportu jest także rower, a w mieście znajduje się wiele ścieżek rowerowych. Samo centrum Lublany ma bardzo przyjemny i dość kameralny charakter. Przepływa przez nie rzeka Ljubljanica, wzdłuż której znajduje się wiele kawiarni i restauracji. Warto przejść się po Starym Mieście i zobaczyć między innymi Potrójny Most i Smoczy Most, który jest jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc w Lublanie. Nad centrum znajduje się Zamek Lublański, na który można wejść pieszo lub wjechać kolejką. Ze wzgórza rozciąga się bardzo dobry widok na całe miasto, a przy dobrej pogodzie również na otaczające je góry. Dobrym miejscem na spacer lub odpoczynek jest także Park Tivoli, położony niedaleko centrum.



Fot. 3. Widok na Zamek w Lublanie

Codzienne funkcjonowanie w Lublanie nie sprawia większych problemów osobie przyjeżdżającej z zagranicy. Praktycznie wszędzie można porozumieć się po angielsku, zarówno na uczelni, jak i w sklepach, restauracjach czy komunikacji. Mieszkańcy są pomocni i życzliwi. Bardzo dobrze wspominam również atmosferę na uczelni – od początku zostałam dobrze przyjęta przez pracowników, a podczas całego pobytu mogłam bez problemu zwracać się do nich z pytaniami i prosić o pomoc. Dzięki temu nawet krótki pobyt pozwolił mi dobrze poznać zespół i sposób jego pracy.



Fot. 4. Panorama Lublany - widok z Zamku w Lublanie

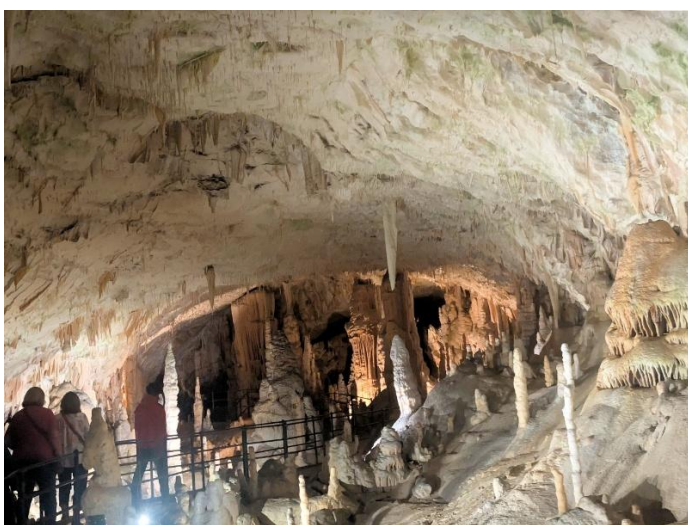
Dużą zaletą Lublany jest jej położenie, ponieważ może być bardzo dobrą bazą do zwiedzania pozostałych części Słowenii. Kraj jest niewielki, dlatego nawet podczas krótkiego wyjazdu można zobaczyć znacznie więcej niż tylko stolicę. Jednym z najbardziej znanych miejsc jest Jezioro Bled, położone około godziny drogi od Lublany. Oprócz spaceru wokół jeziora warto zobaczyć znajdujący się na skale Zamek Bled. W tej samej części kraju znajduje się również Wąwóz Vintgar. Osoby zainteresowane górami i przyrodą mogą wybrać się w okolice Doliny Soczy, natomiast zupełnie inny krajobraz można zobaczyć na słoweńskim wybrzeżu, między innymi w Piranie i Koprze. Warto odwiedzić również Jaskinie Postojna lub Jaskinie Škocjańskie. Dzięki niewielkim odległościom wiele takich wycieczek można zorganizować w ciągu jednego dnia.



Fot. 5. Jezioro Bled



Fot. 6. Jezioro Bled



Fot. 7. Jaskinia Postojna



Fot. 8. Panorama Piranu



Fot. 9. Piran – Morze Adriatyckie



Fot. 10. Port miejski w Piranie



Fot. 11. Lokalne danie kuchni słoweńskiej



Fot. 12. Lokalne danie kuchni słoweńskiej

Z praktycznych informacji przydatnych przed wyjazdem warto wspomnieć również o dojeździe z lotniska. Lotnisko w Lublanie znajduje się poza miastem, ale dostanie się do centrum nie jest trudne. Można skorzystać z komunikacji autobusowej, natomiast wygodną opcją są także współdzielone transfery, takie jak GoOpti, szczególnie jeśli podróżuje się z większym bagażem. Warto również wcześniej sprawdzić lokalizację miejsca zakwaterowania względem wydziału i centrum miasta. Lublana nie jest duża, jednak odpowiednio wybrane zakwaterowanie pozwala ograniczyć korzystanie z komunikacji miejskiej i wiele tras pokonywać pieszo.



Fot. 13. Przystanek autobusowy przy lotnisku w Lublanie

Cały wyjazd oceniam bardzo pozytywnie. Z jednej strony był to intensywny pobyt szkoleniowy, podczas którego zdobyłam nowe umiejętności i mogłam zobaczyć, jak prowadzone są badania w innym ośrodku naukowym. Z drugiej strony mobilność dała mi możliwość poznania Lublany i Słowenii, które okazały się bardzo dobrym miejscem zarówno do pracy, jak i spędzania wolnego czasu. Szczególnie cenne było dla mnie połączenie praktycznego szkolenia z bezpośrednią wymianą doświadczeń z pracownikami wydziału. Wiedzę zdobytą podczas pobytu będę mogła wykorzystać w dalszych badaniach, a nawiązane kontakty mogą być przydatne przy przyszłej współpracy między naszymi jednostkami.